

ZARZĄDZENIE

Dnia 13 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

w związku z pismem obrońcy skazanego z dnia 26 sierpnia 2024 r.

o wznowienie z urzędu postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 77/13,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt XVI K 235/11,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. *a contrario*

zarządza:

1. stwierdzić brak podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie wskazanego wyżej postępowania z urzędu;

2. odpis zarządzenia doręczyć skazanemu oraz jego obrońcy wraz z pouczeniem o braku zażalenia;

3. określić numer sprawy jako załatwionej w inny sposób.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt XVI K 235/11, uznał A. K. za winnego popełnienia przestępstw z art. 148 § 1 k.k. i art. 263 § 2 k.k. i wymierzył mu karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania. Ponadto orzekł wobec ww. środek

karny w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat, a także nawiązkę na rzecz A. K. 1. i Ł. K. w kwotach po 125.000 zł oraz na rzecz Ł. O. w kwocie 40.000 zł (k. 2754-2757).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę A. K., wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 77/13 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że poprawił opis przypisanych mu czynów, złagodził karę wymierzoną za przestępstwo z art. 263 § 2 k.k., uchylił rozstrzygnięcie w przedmiocie kary łącznej oraz na nowo orzekł karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy (k. 3009-3009v).

W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 stycznia 2014 r., sygn. akt V KK 304/13, oddalił kasację obrońcy z urzędu skazanego jako oczywiście bezzasadną (k. 3293-3293v).

Ponadto, w niniejszej sprawie po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego skazany podejmował próby uruchomienia procedury wznowieniowej. Dotychczas dwukrotnie oddalono wnioski jego obrońcy o wznowienie postępowania, tj. postanowieniami Sądu Najwyższego: z dnia 23 kwietnia 2015 r. sygn. akt V KO 9/15 oraz z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V KO 3/21. Sześciokrotnie odmówiono również przyjęcia osobistych wniosków skazanego w trybie art. 545 § 3 k.p.k., co nastąpiło na mocy postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt V KO 79/17; z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt V KO 91/21; z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt I KO 85/22; z dnia 1 sierpnia 2023 r., sygn. akt I KO 17/23; z dnia 28 listopada 2023 r., sygn. akt I KO 88/23 oraz z dnia 22 sierpnia 2024 r., sygn. I KO 54/24.

W dniu 30 sierpnia 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo obrońcy skazanego (datowane na dzień 26 sierpnia 2024 r.), zawierające sygnalizację wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2013 r. o sygn. akt II AKa 77/13, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r. o sygn. akt XVI K 235/11. W ocenie obrońcy w przedmiotowej sprawie doszło do

uchybień określonych w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającego na tym, że „w składzie Sądu Apelacyjnego zasiadał sędzia Sądu Okręgowego delegowany wyłącznie na dzień rozprawy, w związku z czym Sąd Apelacyjny orzekając w sprawie A. K. był nienależycie obsadzony”. Z uzasadnienia pisma procesowego wynika, że w ocenie jego autora jednodniowa delegacja sędziego *post factum* do zarządzenia wydanego przez Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w celu pełnienia funkcji sędziego Sądu Apelacyjnego, a ponadto przydzielenie mu sprawy A. K. i wyznaczenie go sędzią sprawozdawcą powoduje, że ów sąd w składzie, który wydał zaskarżony wyrok, nie spełniał wymogu bezstronności, niezależności i niezawisłości w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, konwencji tj. art. 6 ust. 1 EKPC oraz w perspektywie zgodności z prawem Unii Europejskiej (art. 47 Karty Praw Podstawowych UE), a tym samym był nienależycie obsadzony. Obrońca podkreślał, że w praktyce dostęp do akt sędziego delegowanego, nawet w przypadku posiadania przez niego prawa do zapoznania się z aktami sprawy już od chwili wydania zarządzenia przewodniczącego wydziału o przydzieleniu go do jego referatu, jest znacząco utrudniony z uwagi na fakt, iż pełni on na co dzień obowiązki w innym miejscu. Podniósł również, że z samej delegacji sędziego w przedmiotowej sprawie nie wynika, by zachodził szczególny uzasadniony wypadek o jakim mowa w art. 77 ust. 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm.; dalej: p.u.s.p.). Zachodzą także wątpliwości, czy delegowany sędzia miał wystarczające kompetencje i odznaczał się adekwatnymi umiejętnościami pozwalającymi na przydzielenie mu sprawy dotyczącej jednego z najcięższych przestępstw, w szczególności mając na uwadze jej zawłość i jak i obszerność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy podkreślić, iż wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony. Nie przekreśla to jednak możliwości wykorzystania inicjatywy strony w celu skorygowania rzeczywistych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Z tych też względów pełne zastosowanie znajduje instytucja przewidziana w art. 9 § 2 k.p.k.,

umożliwiająca stronie wystąpienie z wnioskiem (sygnalizacją) o dokonanie czynności z urzędu. Ta inicjatywa, w razie potwierdzenia zaistnienia wskazanego uchybienia, może prowadzić do wszczęcia z urzędu postępowania wznowieniowego, zaś w braku zaistnienia uchybienia skutkującego obowiązkiem wszczęcia z urzędu takiego postępowania, nie wymaga wydania orzeczenia stwierdzającego, że wskazywana w sygnalizacji usterka nie występuje (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, Nr 6, poz. 48). Tym samym w realiach przedmiotowej sprawy można byłoby poprzestać jedynie na pisemnym poinformowaniu skazanego i jego obrońcy o braku podstaw do wszczęcia postępowania wznowieniowego z urzędu, niemniej za celowe uznano syntetyczne wyjaśnienie powodów rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że o nienależytej obsadzie sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, skład sądu odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczył sędzia nie uprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać zarówno sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22 i przywołane tam judykaty). W tym kontekście przypomnieć należy treść obowiązującego w czasie procedowania przed sądem *ad quem* art. 77 § 9 p.u.s.p., który stanowił, że „[w] szczególnie uzasadnionych wypadkach prezes sądu apelacyjnego może delegować sędziego sądu rejonowego albo sędziego sądu okręgowego do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie wyższym, po uzyskaniu zgody sędziego i kolegium sądu, do którego ma nastąpić delegowanie, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami

poszczególnych sądów działających na obszarze apelacji; łączny okres delegowania nie może przekroczyć 14 dni w ciągu roku”.

Jak wynika z akt przedmiotowej sprawy, pismem z dnia 26 marca 2013 r., Przewodniczący II Wydziału Karnego, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu o rozważenie możliwości delegowania do II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, po uprzedniej opinii Kolegium Sądu Apelacyjnego, pięciu sędziów, w tym sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu X. Y. na dzień 21 maja 2013 r. Prośbę swoją umotywował koniecznością uzupełnienia składów orzekających, względami szkoleniowymi, a także koniecznością przygotowania kandydatów do orzekania w Sądzie Apelacyjnym. Wskazał ponadto na braki kadrowe wynikające ze wzrostu wpływu spraw, w szczególności z kategorii zażaleń. Nadmieniał również, że przedstawieni kandydaci wyrazili zgodę na delegację (k. 24 akt SN). Na posiedzeniu w dniu 3 kwietnia 2013 r. Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu jednogłośnie wyraziło zgodę na delegowanie do orzekania w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Poznaniu m.in. sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu X. Y. na dzień 21 maja 2013 r. z uwzględnieniem ewentualnego terminu publikacyjnego (k. 27-28 akt SN). Pismem z dnia 10 kwietnia 2013 r. Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu poinformował zarówno Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, jak i SSO X. Y., że wyraża zgodę na ww. delegację (k. 30-31 akt SN). Zgodę taką wyraził również sam zainteresowany (k. 25, 29 akt SN). W związku z powyższym, w dniu 16 kwietnia 2013 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, działając na podstawie art. 77 § 9 p.u.s.p., delegował SSO X. Y. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w dniu 21 maja 2013 r. (k. 32 akt SN). Jednocześnie zarządzeniem z dnia 5 kwietnia 2013 r. Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej w sprawie A. K. o sygn. akt II AKa 77/13 na dzień 21 maja 2013 r., wskazując pięcioosobowy skład orzekający, w tym przydzielając ją SSO X. Y. (k. 2935). W dniu 21 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w składzie którego zasiadał sędzia X. Y., po przeprowadzeniu rozprawy wydał wyrok (k. 3007-3009).

W świetle powyższych okoliczności o zaistnieniu w przedmiotowej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie może być mowy. SSO X. Y. posiadał ustrojowe umocowanie do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w oparciu o delegację spełniającą wszystkie wymogi ustawowe. Został bowiem delegowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego, po uzyskaniu zgody zarówno sędziego, jak i kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Ponadto jak wynika z pisma Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 października 2024 r., SSO X. Y. był delegowany w 2013 r. na podstawie art. 77 § 9 p.u.s.p. na łącznie 8 dni, a więc okres ten nie przekraczał limitu ustawowego (k. 23 akt SN). Nie budzi również wątpliwości, że delegowanie ww. sędziego stanowiło szczególnie uzasadniony wypadek, co wynika z treści przywołanego wyżej pisma Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 marca 2013 r.

O ile rzeczywiście wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej w przedmiotowej sprawie i jej przydział SSO X. Y. nastąpiło zarządzeniem z dnia 5 kwietnia 2013 r., natomiast formalnie został on delegowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dopiero w dniu 16 kwietnia 2013 r., to jednak okoliczność ta nie ma żadnego wpływu na prawidłowość obsady sądu odwoławczego. Wyznaczenie terminu rozprawy jest czynnością techniczną o charakterze organizacyjnym. Służy organizacji postępowania i nie rozstrzyga o prawach jak i obowiązkach stron. Ponadto zarządzenie zostało wydane zarówno po dniu w jakim Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu o rozważenie możliwości delegowania SSO X. Y., jak i uzyskaniu zgody na przedmiotową delegację tego sędziego oraz Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego sam fakt, iż w sądzie apelacyjnym orzekał sędzia sądu okręgowego delegowany przez prezesa sądu apelacyjnego na podstawie art. 77 § 9 p.u.s.p. do pełnienia obowiązków sędziego w tymże sądzie apelacyjnym w określonym dniu, nie skutkuje nienależytą obsadą sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Pamiętać należy, że regulacja art. 439 § 1 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, wobec czego wskazane w tym przepisie uchybienia nie

mogą podlegać wykładni rozszerzającej. obrońca skazanego nie przedstawił żadnych argumentów, które uzasadniałyby odstąpienie od dotychczasowego dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego wypracowanego na gruncie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Do takich z całą pewnością nie można zaliczyć zgłaszanych trudności z przygotowaniem się do rozpoznania skomplikowanej i obszernej sprawy przez sędziego delegowanego wyłącznie na jeden dzień. Przepis art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie obejmuje swoją dyspozycją kwestii „warsztatowych”, związanych z prowadzeniem referatu sędziowskiego (zob. zarządzenie SN z dnia 12 października 2023 r., III KO 64/23). Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15 (przywołanej we wniosku), czynności przygotowawcze do rozpoznania sprawy nie mają charakteru ściśle jurysdykcyjnego, nie muszą więc być objęte okresem delegowania. Sędzia delegowany ma prawo, jak inni członkowie składu orzekającego, zapoznawania się z aktami spraw już od chwili wydania zarządzenia przewodniczącego wydziału o przydzieleniu ich do jego referatu, a więc nawet jeszcze przed formalnym rozpoczęciem delegacji. W realiach przedmiotowej sprawy SSO X. Y. miał więc ponad półtora miesiąca na przygotowanie się do roli sprawozdawcy. Ponadto praca koncepcyjna sędziego nad kierunkiem prowadzenia spraw i przyszłym ich rozstrzygnięciem ze swej natury nie jest limitowana czasowo i trwa zwykle aż do wydania orzeczeń, nie ograniczając się do ram tzw. godzin urzędowania. Taki jej charakter jest wpisany w istotę urzędu sędziego, czego normatywnym wyrazem jest art. 83 p.u.s.p., zgodnie z którym czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań. Powyższe zapatrywania, mimo iż wyrażone na gruncie procedury cywilnej, mają charakter uniwersalny i znajdują pełne zastosowanie również w sprawach karnych. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że przeszkodą w przygotowaniu się SSO X. Y. do rozpoznania sprawy skazanego nie mogła być sama odległość między Sądem Okręgowym w Poznaniu, w którym na co dzień on orzeka, a Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, skoro obydwa gmachy mieszczą się w tym samym mieście.

Z punktu widzenia oceny czy sąd był należycie obsadzony bez znaczenia pozostają również kompetencje sędziego delegowanego do orzekania w sądzie wyższej instancji. Niemniej jednak dla rozwiania w tym zakresie wątpliwości

występującego z sygnalizacją zwrócić należy uwagę na kilka okoliczności mogących wskazywać na doświadczenie, wiedzę i umiejętności SSO X. Y.. Po pierwsze, jak wynika z jednego z pism zalegających w aktach Sądu Najwyższego, w kwietniu 2013 r. pełnił on funkcję Przewodniczącego XVII Wydziału Karnego-Odwoławczego Sądu Okręgowego w Poznaniu (k. 29 akt SN). Po drugie, na jego delegowanie jednogłośnie zgodę wyraziło pięcioosobowe Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, składające się z doświadczonych sędziów tego sądu. Po trzecie, SSO X. Y. był już wcześniej kilkakrotnie delegowany do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Skoro zatem wystąpiono o kolejną delegację, to niewątpliwie pozytywnie oceniono poprzednie.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie nie ujawniły się uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., w tym w szczególności nie doszło do nienależytej obsady sądu odwoławczego, co skutkowało stwierdzeniem braku podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie z urzędu postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 77/13, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt XVI K 235/11.

Mając na względzie powyższe, zarządzono jak na wstępie.

[J.J.]

[t.n]

